

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko V.

o ochronę własności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 listopada 2012 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie o kosztach zawarte w punkcie 3

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 lipca 2011 r.,

- 1. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5400 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 600 zł (słownie: sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.**

## Uzasadnienie

Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego tylko w części orzekającej o kosztach procesu w ten sposób, że nie obciążył powoda kosztami procesu, oddalając jego apelację w pozostałej części. W pkt 3 sentencji Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji stwierdził, że określone poglądy prawne, które legły u podstaw orzeczenia oddalającego powództwo i zapewnienie merytorycznej kontroli orzeczeń pierwszoinstancyjnych przekładać się musiały jednocześnie na zastosowanie art. 102 k.p.c., również w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana zaskarżyła zażaleniem wyłącznie orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w pkt 3 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2011 r.

Żaląca zarzuciła błędne zastosowanie art. 102 k.p.c. pomimo braku podstaw do przyjęcia wypadku szczególnie uzasadnionego i wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego w kwocie 5400 zł.

W uzasadnieniu zażalenia strona skarżąca wywodzi, że podtrzymanie przez powoda w postępowaniu odwoławczym własnej interpretacji przepisów, pomimo występującej różnicy poglądów interpretacyjnych, stanowiło ryzyko przegrania procesu w postępowaniu drugoinstancyjnym i w konsekwencji uzasadniało zastosowanie art. 98 k.p.c., a nie art. 102 k.p.c.

Powód w odpowiedzi na zażalenie pozwanej wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, wobec niejednoznaczności charakteru sprawy w przedmiocie dopuszczalności zasiedzenia służebności przesyłu i stopnia jej skomplikowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, co należy podkreślić, pozostawia co prawda sądowi swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl., postanowienia 11 lutego 2010 r., sygn. akt I CZ 111/09, niepubl.). Ze względu jednak na fakt, że przepis art. 102 k.p.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 98 § 1 k.p.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż obowiązkiem sądu drugiej instancji jest wskazanie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, w przedmiocie nieobciążenia strony kosztami procesu, okoliczności mających w jego ocenie stanowić „wypadek szczególnie uzasadniony” w rozumieniu art. 102 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZ 47/09, niepubl.). Brak bowiem przywołania w uzasadnieniu orzeczenia okoliczności stanowiących, w ocenie Sądu drugiej instancji, podstawę do nieobciążania strony kosztami postępowania (art. 102 k.p.c.) uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie kontroli takiego postanowienia w oparciu o przepis art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., a tym samym stanowi naruszenie dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (postanowienie SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CZ 160/11, niepubl.).

Tymczasem Sąd drugiej instancji stwierdził jedynie, że o zastosowaniu art. 102 k.p.c. także w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego, przesądzać miały określone poglądy prawne, które legły u podstaw orzeczenia pierwszoinstancyjnego oddalającego powództwo.

Takiego stanowiska Sądu odwoławczego nie można podzielić, ponieważ o stanowisku powoda i jego poglądach prawnych w przedmiocie dopuszczalności zasiedzenia służebności przesyłu rozstrzygnął już w określony sposób Sąd pierwszej instancji, a interpretację tę podtrzymał następnie Sąd drugiej instancji. O ile więc orzeczenie o nieobciążaniu powoda kosztami procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne uznane zostało zarówno przez Sąd odwoławczy jak i stronę pozwaną za uzasadnione i niezaskarżone przez nią zażaleniem, o tyle rację ma strona żaląca, że ponowne, stanowcze dalsze podtrzymywanie przez powoda własnej interpretacji przepisów (niezaakcentowanej już wcześniej przez Sąd

pierwszej instancji) nie może stanowić wypadku szczególnie uzasadnionego i powinno być objęte już ryzykiem powoda przegrania procesu w postępowaniu odwoławczym.

W konsekwencji w takiej sytuacji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego powinno już nastąpić z zastosowaniem zasady wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c., a nie z zastosowaniem przepisu szczególnego art. 102 k.p.c., ponieważ dokonywanie weryfikacji przez stronę procesu własnych poglądów prawnych nie może odbywać się w sposób nieograniczony na ryzyko i koszt strony przeciwnej, bo aż do wyczerpania toku instancji.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c. w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., a o kosztach postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 4 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).